KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Lutego.
WTOREK.
Rok 1832.

№ 50.

WSPOMNIENIA.
Zgon Jana Toxa
Pronot: Krakows:
1606.

Dozwolonym został do *Królestwa Polskiego* z prowincji *Rossyjskich* przywóz Jęczmienia i Owsa, bez opłaty cła, co trwać ma do ostatniego Kwietnia r. b. — Wakują posady Komornika Sądowego, powiatu *Chełmskiego* i powiatu *Zamojskiego*. — Nader liczny orszak krewnych, kolegów, przyiaciół i znaiomych ś. p. Kasztelana *Michała Kochanowskiego*, wczoraj otaczał zwłoki iego poprzedzone Duchowieństwem i JW. Biskupem *Pawłowskim*. Po odbytem Nabożeństwie w Kościele XX. *Kapucynów*, też zwłoki odwieziono do dziedzicznej maiętności nieboszczyka w Województwie *Sandomierskiem*.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. Gdy z dniem 22 b. m. i r. to iest iutro rozpocznie się dawanie widowisk scenicznych *Francuzkich* w pałacu *Saskim*, podaie więc do publicznej wiadomości, że przybywaiący na widowiska tegoż Teatru, zaieżdżać mogą przed pałac Saski tylko od strony ulicy *Czystej* i *Wierzbowej*, próżne poiazdy odjeżdżać będą na ulicę *Królewską* i staną w porządku iaki im przez odbywaiącą służbę Straż Policyjną wskazany będzie. Przy rozjeżdżaniu próżne poiazdy zaieżdżać będą od strony ulicy Królewskiej, a po zabraniu osób wyieżdżać maią przez ulicę *Czystą* i *Wierzbową*. Przeiazd przez Saski plac w czasie widowiska wszelkim wozom, dorożkom i powozom osób na Teatr nieiadących iest wzbroniony. — Referen: Stanu Wice-Prezydent *Gerlitz*. Sekretarz *T. Kowalski*.

Od kilku tygodni Czepki damskie maią ogromne skrzydła czyli garnirowania, ta nowa moda zagroziła iuż kilku Paniom niebezpieczeństwem, iednej bowiem zapaliło się od świecy takie garnirowanie, gdy grała w *Wista*, drugiej gdy czytała *Walter Skotta*, trzeciej dobrej gospodyni gdy zajrzała w kuchni do rądelka; może ta przestroga będzie skuteczną i zmieni tak szkodliwą modę. — Od kilku dni widać modne surduty maiące kieszenie nie w zwyczajnem miejscu, lecz na połach z przodu na kilka cali pod pasem. Podobno ten wynalazek ma zabezpieczyć kieszenie od złodziei. — Na wsparcie Kalek pozbawionych ręki lub nogi, litografowana Rycinka przez 9cio letnią Panienkę wyobrażaiąca *Danie iałmużny*, o której iuż donieśliśmy, przedaie się po groszy 15, w składzie *Kunkla* przy ulicy Wierzbowej i *Merzbacha* przy Miodowej.

Według raportu Petersburskiego Ober-Policmajstra, w *Petersburgu*, pod wiedzą Policji, w ciągu r. 1831 przybyło uwięzionych za sprawy kryminalne osób 1127, za śledcze 1947, za mniej znaczne 378; ubyło pierwszych 1148, drugich 1954, ostatnich 377. Pod wiedzą kancellarji-Ober Policmajstra uwięzionych przybyło, za sprawy śledcze 1651, za sprawy mniej ważne 863. Ubyło, pierwszych 1650, ostatnich 862. W 13stu częściach miasta, w ciągu tegoż roku uwięziono, za piiaństwo 12,325, za zwady i bitwy 2867, włoczęgów 4269, za grubjaństwo i nieposłuszeństwo panom 1877. Zbiegów schwytano i zwrócono komu należało 1916. W więzieniu miejskiem r. 1830 na 1831, zostawało 412, przybyło 3762, ubyło 3769, pozostało na r. 1832, 378. Kradzieży w ciągu

roku popełniono 244, na summę 301,428 rubli, z téj liczby znaleziono i zwrócono na 141,428 rubli, 75 kop.

W *Hamburgu* odbyło się niedawno solenne Nabożeństwo, z powodu zupełnie ustałej cholery. Wszystkie stany mieszkańców tego miasta i iego okolicy napełniły tameczne Kościoły, wznosząc dziękczynienia do Pana Zastępów, że ich uwolnił od tak okropnej klęski. W czasie Nabożeństwa dały się słyszeć muzyki na wieżach Kościołów, a z wałów kilkakrotnie strzelano z armat. — W *Lugdunie* uwięziono pewnego *Glas*, który miał być głównym burzycielem spokojności w tem mieście. — W *Lisbonie* oczekuią ciągle przybycia korpusu *Hiszpańskiego* na ziemię *Portugalską*. — Nowo narodzona Królewna *Hiszpańska* odebrała na chrzcie S. imiona *Marja, Ludwika, Ferdynandyna*. Deputowani prowincji Hiszp: *Asturji*, którzy zwykle przywożą podarunki Królowej po szczęśliwie odbytym połogu, iuż byli w drodze do *Madrytu*, lecz dowiedziawszy się, że powiła córkę, wrócili. W *Puenta dela Reia* powstała bitwa między więźniami stanu, a ochotnikami Królewskiemi, co trwało przez 3 godziny, z obu stron kilkanaście osób poległo a więcej zostało ranionych, na koniec ochotnicy dostawszy pomoc poskromili więźniów. — Sejm Królestwa *Saskiego* dopiero w przyszłej iesieni zwołany będzie. — W *Liwornie* zeszłej wiosny w szpitalu gdy zdejmowano starą koszulę z zwłok zmarłego żebraka, znaleziono w kołnierzu zaszytych 81 dukatów Rzymskich, każdy pod innym rokiem zacząwszy od roku 1750; że zaś była i metryka tegoż człowieka świadcząca że się rodził roku 1750, domyślać się należy, że ten żebrak zbierał sobie tak co rok tę kolekcją i z tego złotego kalendarza cieszył się powiększaniem lat swoich. — W *Londynie* d. 18 z. m. żona rzeźnika porodziła bliźnięta syna tak chudego, że iego rączki i nóżki są iakby patyczki, a córkę tak niezmiernie tłustą, że naturaliści nieznajduią podobnego przykładu. Te bliźnięta są pokazywane za pieniądze, a dochód z tego widowiska przeznaczyli Rodzice dla ubogich sierot. — Do *Edynburga* przed kilką tygodniami wrócił z *Indji* Majtek, który lat temu 18 nazaiutrz po ślubie musiał odpłynąć i przez tak długi czas był rozdzielony z swą małżonką; ani on żony, ani ona męża niepoznali; wszyscy sąsiedzi zaświadczyli, że ta zacna kobieta sprawowała się najuczciwiej; po takiem świadectwie uszczęśliwiony mąż wysypał z trzosa złoto w summie 30,000 złp. które w *Indjach* uzyskał. Uczta była z rodziną, przyiaciółmi i kolegami iedna z najweselszych; wczasie której niestety, poczciwy Majtek tknięty appoplexją żyć przestał! — W odezwie do Ludu Angielskiego, aby odbyły się modły o oddalenie cholery, ogłoszono, że kto niebędzie na tem nabożeństwie, zasługuie na gniew Boga i karę Biskupów. Codziennie są doniesienia o pomnażaiącej się cholerze w północnej Angji i Szkocji. — Dnia 5 b. m. w *Paryżu* Posłowie *Rossyjski* i *Hiszpański* mieli naradę. — W *Bruxelli* d. 6 b. m. przed drzwiami iednej z szynkowni strzelono kilkanaście razy; niewiadomo kto strzelił i na co! trwoga powstała w kilku przyległych ulicach. — N. Król *Pruski* zamiast dotychczasowego iednego, utworzył 2 Ministerstwa sprawiedliwości i mianował 2 Ministrów.

Gazeta Rządowa Pruska umieściła obszerny opis zdarzenia z oddziałem żołnierzy *Polskich*. Treść tego opisu iest taka. Po ogłoszeniu amnestji N. CESARZA dla wojskowych Polskich będących w *Prusach*, wyznaczoną została z strony rządu Pruskiego Kommissja dla

radzenia o utrzymanie pozostałych Polaków, opatrzenie odchodzących i uporządkowanie wychodu przez wskazane miejsca. Oddział żołnierzy Polskich z namowy niespokojnych burzycieli, sprzeciwił się powyższym zbawiennym postanowieniom w kraiu w którym doznawał wszelkiej gościnności; pomnożył się tłum wzburzony do 500 ludzi i zbliżył się do małego oddziału piechoty woyska *Pruskiego* przeznaczonego na porządne przeprowadzenie żołnierzy Polskich; Kapitan Pruski napominał i radził zachowanie spokojności i wrócenie do przeznaczonego stanowiska, lecz żołnierze Polscy maiąc kiie rzucili się na oddział *Prusaków*; w tym przypadku Officer Pruski kazał broń wziąść do attaku, a gdy i to nie pomogło, został zmuszony stanąć o 20 kroków i strzelić, przez co z Polaków zostało 9 zabitych a 10 ranionych, i to niespokojnych do rozpierzchnienia się zmusiło.

Trembecki, ile razy postrzegł, że kto dobrą zażywał tabakę, z nader układną grzecznością ściągał do niej rękę. Razu iednego, poufały ktoś rzekł mu: Cóżto, Szambelanie, tabakę, widzę, zażyważ, a swoiej tabakierki nie masz? Ani żony, ani tabakierki Mości dobrodzieiu! odpowiedział.

Postrzeżenia fizyolgiczne.— *Włoszka* rozumie, że szczerze iest kochaną, kiedy iej amante, amoroso w stanie iest popełnić dla niej zbrodnią, zabić koga, otruć, lub zostać bandytą. *Angielka*, kiedy iej kochanek sam sobie poderżnie gardło, powiesi się, lub innym sposobem dopełni samobójstwa, dostawszy splinu. *Francuzka*, kiedy iej kochanek wymieni wszystkie swoie dawniejsze amantki, pokłóci się dla niej ze wszystkiemi, i tysiąc głupstw widocznych przed światem dla niej popełni. *Niemka*, kiedy iej romansowy kochanek chodzi za nią ustawicznie, pogląda osłupiałemi oczami, nic nie mówiąc, z zapomnienia fajkę z rąk wypuszcza, wzdycha głęboko, i nareszcie zapłacze. *Polka*, a bardziej *Litewka*, kiedy ią kochanek wykradnie, albo, ieśli iest zamężną, swoim kosztem rozwiedzie. Znałem w *Litwie* iednę poważnę Damę, która w cnocie i skromności dożyła lat ośmiudziesiąt; ta mieszkaiąc na wsi, chociaż bardzo iuż niemłoda, ilekroć wychodziła z domu, zawsze się ubierała całkiem nanowo. „Pani dziś z rana włożyła świeżą bieliznę, rzekła raz do niej pokoiówka, a teraz idzie tylko na przechadzkę do ogrodu, około domu, i znowu chce ię przemieniać?" Nic nie rozumiesz, kochaneczko, odpowie Dama, kto wie, co może się zdarzyć, mogę być porwaną przez kogokolwiek; wtedy umarłabym ze wstydu, gdyby postrzeżono na mnie nieświeżą bieliznę.— Doktór *Guzman*. (z B. P.)

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaie do powszechnej wiadomości, że w dniu 23 b. m. o godzinie 4 z południa w Biórze Urzędu Municypalnego odbywać się będzie in minus Licytacja na dostawę dwóch tysięcy Sienników Drelichowych dla Wojska potrzebnych a to sposobem Deklaracji Opieczętowanych, na ręce Referendarza Stanu Prezydenta składać się maiących, chęć zatem licytowania maiący złożywszy poprzednio Vadjum w Kassie Główney Ekonomiczney zł: 1000 w gotowiźnie, zechcą się stawić w miejscu i czasie oznaczonym. Warunki licytacji, tudzież wzór dostawić się maiących Sienników, w Biórze Urzędu Municypalnego, mianowicie w Wydziale Wojskowym każdego czasu okazane być mogą. — Warszawa d: 19 Lutego 1832 r. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński*. Sekretarz Jeneralny *G. Jakotkowski*.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Przybylski Tad: Ob: z Ciechciun, Krasnodębski Kon: Ob: z Gzów, Fischbek Pułkc: z Prasnysza, Wolski Ad: Podpułkownik, Krasnosielski Audytor i Omura Sztabs Lekarz z Elbląga, Chamski Franc: Ob: z Słomianki, Czarnecki Kac: Ob: z Bliskowic, Bogucki Mel: Ob: z Policzny, Steinkeller Bankier z Lwowa, Jankowska Jenerałowa z Gulic, Mirosław-

eka Eufro: Ob: z Lubrańca, Zakrzewski Kle: Ob: z Poddębic, Dorville Ob: z Paryża, Sokołowski Mecenas z Wilkowic, Rembielińska Pr: z Krośniewic.

DONIESIENIA.

Na placu zwanym Uiazdowski znajduie się do nabycia SŁOMA Centnar po zł: 2 i pół i SIECZKA Korzec po zł: 1; życzący sobie nabyć, na plac wyż wspomniony udać się zechce.

W Rynku Starego Miasta pod Nr 52 pod znakiem Murzyna na dole, przybyły Kawaler z Krakowa uwiadomia Szanowną Publiczność, iż trudni się teraz do końca Karnawału smażeniem PĄCZKÓW w 3ch gatunkach: z Rozenkami, Migdałami i Konfiturami po iednej cenie, kopa po zł: 6, sztuka po gr: 3. Wszelkie obstalunki będą przyjmowane i na czas wydostarczane, a to każdego dnia od godziny 11tej z rana do godziny 9 wieczór z prędką usługą. — Wyżej wymieniony Krakowiak P. *Jankowski.*

Kto znalazł KOŁO przednie, kute, iadąc od nowej drogi Jerozolimskiej do Poczty; niech raczy oddać przy ulicy Bednarskiej do domu Zaiezdnego pod Słoniem, za nagrodą.

Były Urzędnik wyższego stopnia w linji Sądowej i Administracyjnej, posiadaiący obszerną znaiomość praw i ięzyków, zaszczycony chlubnemi świadectwy, wieku średniego, życzy sobie wejść w obowiązki prywatne i odpowiadaiące powołaniu i zdolnościom iego. Dalsza informacją w Drukarni Kurjera War:.

Do wynaięcia od Wielkiej Nocy lub każdego czasu MIESZKANIE z OGRODEM fruktowym i spacernym w domu pod Nr 2353 przy ulicy Dzikiej dogodne do wszelkiego spekulacyjnego Gospodarstwa. Życzący naiąć takowe zechce się zgłosić do Kommissarza Cyrkułu 3go w Kamienicy XX. Piiarów Kancellarją maiącego, gdzie potrzebne Informacje otrzymać może.

Nadszedł transport świeży TOWARÓW ROSSYJSKICH, to iest Kawjoru, Minogów, Jesiotra, Herbaty, i innych przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 391 na przeciw Saskiego Placu.

W przyszły Czwartek d. 23 b. m. dana będzie przy ulicy Podwal pod Nr 522 w Restauracji P. Barandon ZABAWA z wyborną Muzyką Czeską, na którą zaprasza się przyiacioł i znaiomych.

☞ Folwark ZACISZE zwany położony o 2 mil od Warszawy a 2 wiorst od Piaseczna, z zabudowaniem gospodarskiem dobrem, Domem mieszkalnym, Ogrodem oparkanionym mieszczącym w sobie 1500 sztuk drzew owocowych, z wolnej ręki iest do sprzedania. O warunkach sprzedaży powziąść można wiadomość w Warszawie pod Nr 1258 przy ulicy Nowy Świat na dole po prawej ręce.

Zawiadamiam interessowaną Publiczność, iż prawnie zaięte Ruchomości a mianowicie, Sofy, Kanapy mahoniowe, Krzesła, Komody, Zegar, i t. p. w dniu 23 Lutego 1832 r. o godzinie 10 z rana przy ulicy Bielańskiej pod Nr 601 przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną.—*Edward Marjewski* K.

Wiadomą czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to, Magiel kręcony dębowy, z drągami żelaznemi, Kantorek, Komody, Szafy, Łóżko, Stoliki, Krzesła do Szynku i t. p. w Warszawie przy ulicy Muranów w domu pod Nr 2205 w dniu 22 m. i r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną Licytacją więcej daiącemu za gotowe pieniądze nieodstępnie płacić się maiące, sprzedane zostaną. —

Wincenty Martyński Komornik.

Idąc z Krakowskiego Przedmieścia do Marywilu w Niedziele w nocy zgubiono PIERŚCIEŃ męzki duży, roboty Warszawskiej, massyw, ważący złota na 8 3/4 Dukata z Herbem Leliwa, bez armatury; Ktoby znalazł uprasza się aby był złożony w Drukarni Kurjera Warszawskiego, za co prócz wdzięczności otrzyma przyzwoitą nagrodę.

W dniu 23 b. m. o godzinie 10 rano pod Nr 1256 przy ulicy Nowy Swiat odbędzie się Licytacja Mebli, Garderoby Damskiej, Kosztowności i Sprzętów Gospodarskich, sprzedaż ta dojdzie niezawodnie do skutku ponieważ przeciwko niej nie zajdą żadne przeszkody prawne. — *Hejzer* K. T. C. W. M.

Potrzebny JEOMETRA do uregulowania gróntów Włościańskich w Dobrach o 8 mil od Warszawy leżących, maiących około 300 włók obszerności nowo-polskiej miary; życzący przyiąć tę czynność zechce się zgłosić do Hotelu Polskiego pod Nr 14.

Onegdaj zabłąkał się PIESEK z gatunku Szpiców, z żółtemi uszkami. Kto go odda pod Nr 264 ulica Freta na pierwsze piętro, otrzyma nagrodę.

Wczoraj wyciągnięte Nra 6.—24.—43.—37.—40.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w połu: ciepła 3!

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 1szy raz *Doktor Jugo, Doktor Damski.*

TEATR FRANCUZKI. Jutro *Rywale, Szarlatanizm, Wieśniak Pikardji.*